

Szanowni Czytelnicy, Plantatorzy buraka cukrowego



Wzrost kosztów produkcji galopuje w zastraszającym tempie. Jeszcze przed rokiem nawozy stanowiły ok. 25-30% wydatków bezpośrednich związanych z uprawą buraków, obecnie ten udział dochodzi do 50%! Kiedy to się skończy? Kto przy takich kosztach będzie uprawiał buraki cukrowe? Zawieraliśmy umowy kontraktacji po nieco wyższych cenach niż przed rokiem, ale okazuje się, że w ujęciu realnym otrzymamy mniejszą zapłatę za nasz surowiec. Wszystko zostanie przetransferowane do producentów środków produkcji. Problem nie dotyczy jedynie buraka cukrowego, ale całego rolnictwa. „Zielony ład” nie został jeszcze oficjalnie wprowadzony, a już się rozpoczął. Będziemy musieli zrezygnować z uprawy albo zmniejszać stosowanie nawozów, a to niestety odbije się negatywnie na wysokości, jakości i zdrowotności uzyskiwanych przez rolników plonów. Przy tak wysokim poziomie kosztów uprawy ceny produktów rolnych muszą wzrosnąć – buraków znacznie!

W odniesieniu do płatności związanych z produkcją buraków jesteśmy blisko osiągnięcia tego, o co przez ostatnich kilka lat walczyliśmy. Zgodnie z drugim projektem Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej po 2022 r., aby otrzymać wsparcie wymagane będzie zawarcie umowy dostawy, a płatność przyznawana będzie do powierzchni uprawy buraków cukrowych nie większej niż powierzchnia gruntów określona w umowie. Na wsparcie produkcji buraków w latach 2023-2027 ma być przeznaczonych blisko 423 miliony euro, średniorocznie więcej o około 2,5 miliona euro niż wynosi obecna roczna koperta na tę płatność. Wspar-

cie do produkcji jest niezwykle istotne, ale musi iść w parze z poprawą warunków kontraktacji. Tak jak wspomniałem powyżej, cena płacona za buraki cukrowe musi wzrosnąć.

Plony korzeni z tegorocznych zbiorów kształtują się na wyższym poziomie niż w roku poprzednim, zawartość cukru również jest większa – pogoda we wrześniu pozytywnie wpłynęła na ten parametr. Niemniej jednak występują znaczne różnice pomiędzy rejonami i w ramach regionów produkcyjnych. Po raz kolejny kampania rozpoczęła się bardzo wcześnie, na początku września. W Europie jedynie we Włoszech przerób korzeni rozpoczyna się wcześniej. Zaczynamy odstawiać buraki jeszcze „niedojrzałe”, a kończymy, ryzykując poważne straty związane z zimowymi warunkami pogodowymi (zakończenie planowane jest na koniec stycznia). Straty, które ponoszą rolnicy, muszą być odpowiednio zrekompensovane – konieczna jest rewizja stawek wzorem uzgodnień poczynionych przez Radą ZPBC z KSC, gdzie premie za późną dostawę zostały zwiększone o 100%.

W końcu doczekaliśmy się niezależnego laboratorium, które uzyskało stosowną akredytację, obejmującą badanie zawartości cukru w burakach (Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego). W bieżącej kampanii przedstawiciele plantatorów dostarczających surowiec do cukrowni KSC będą mogli dokonywać miarodajnych porównań wyników polaryzacji, trwają uzgodnienia z pozostałymi producentami cukru.

Życzę wszystkim plantatorom zbioru buraków w dobrych warunkach oraz wysokich i dobrej jakości plonów.

Krzysztof Nykiel

Prezes Zarządu Głównego KZPBC